Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 410. Wilno, dn. 25 marca 1931 roku.

Treść numeru:

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

-----oooooOooooo-----



III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Aidas" o konieczności cenzury prasowej.

"Lietuvos Aidas" Nr.63. z dnia 19.III.r.b. Artykuł p.t."O tykę prasy". Streszczenie:

Prasa mogąca wpłynąć na opinję nieograniczonej ilości czytelników jest czynnikiem o wiele groźniejszym, niż najsilniej działający materjał wybuchowy, gdyż może wyrządzić niepowetowane szkody, tak materjalne, jak i moralne. To też żądaniu wolności prasy, jakkolwiek w zasadzie słusznemu można uczynić zadość, jedynie wówczas, gdy prasa sama umie wstrzymać się w granicach dopuszczalnych. Publicyści posiadający ogromny wpływ na społeczeństwo powinni być ludźmi nietylko wielkiego umysłu, lecz również wielkiej uczciwości i etyki. W przeciwnym razie konieczną jest interwencja państwa dla zapobieżenia szkodom, mogącym stąd wyniknąć. A czy kampanja prowadzona obecnie w prasie zagranicznej o prześladowaniu w Litwie kościoła katolickiego jest dziełem ludzi etyki? Czy etyka może pozwolić na twierdzenie, iż w samym tylko Kownie mamy 8.000 szpiegów, jak to niedawno uczyniło pewne pismo, któremu się udało przemycić tę wiadomość w kronice gospodarczej. Niesposób dać wolność prasie, która jej nadużywa, nie liczy się z etyką i rzeczywistością; państwo chcąc nie chcąc zmuszone jest do wprowadzenia ograniczeń

"Lietuvos Aidas" o szkodliwości parlamentaryzmu.

"Lietuvos Aidas" w Nr.62 z dn.18 b.m. w artykule p.t. Na- faktów, pisząc o ścieraniach się partyj politycznych w Niemczech wynikających stąd konsekwencjach przypisuje te fakty istnieniu parlamentu przyczem nadmienia:

Parlamentaryzm zawiódł Niemcy. Nie dał dobrobytu, nie dał nawet pokoju i bezpieczeństwa. Przykład Niemiec powinien być naszym zdaniem nauką dla innych krajów. Powinien być nauką przedewszystkiem szczególniej dla ślepych czcicieli parlamentaryzmu i wszechwładztwa partyj, którzy całą mądrość państwową widzą w tem, aby stworzyć wiele partyj i wszystko powierzyć utworzonemu przez te partje parlamentowi.

Teorja parlamentaryzmu jest bardzo piękna i prędko chwyta za umysł i serce człowieka. Tymczasem praktyka przynajmniej dotychczas wskazuje co innego.

"Lietuvos Žinios" o wywodach "Lietuvos Aidasa" w sprawie prasy i parlamentu.

"Lietuvos Žinios" Nr.64 z dn.20 b.m. Artykuł p.t."Pieśń bez końca". Streszczenie:

Mówić o potrzebie etyki i uczciwości prasy może tylko takie pismo, które samo jest przykładem tych cnót. Zaś "Lietuvos Aidas" nawołujące do nich stale bynajmniej tem się pochwalić nie może. Np. omawiając niedawno sprawę zamachów politycznych w Niemczech jako na przyczynę tych wypadków wskazywała urzędówka na istnienie parlamentu. Wszakże jednak wyjaśniono, iż zamachowcy należeli do

---

stronnictwo skrajnych, przeciwnych parlamentowi i byli zwolennikami dyktatury. A przytem czyż z państw nie posiadających parlamentu a rządzonych przez dyktatorów, jak Włochy, Jugosławja, nie dochodzą nas wiadomości o systematycznej akcji terroru politycznego? Słuszniejszem byłoby wzięcie za przykład typowo parlamentarnego państwa np.Francji lub Szwecji, posiadającego wybitnie demokratyczny ustrój. Wskazywanie natomiast na Niemcy i wysnuwanie tendencyjnych wniosków nasuwa podejrzenie, że urzędówce zależy nie tyle na etyce i uczciwości prasy, ile na powtórzeniu raz jeszcze wiecznej piosenki o szkodliwości ustroju parlamentarnego

"L i e t u v o s A i d a s" o w a r u n k a c h ż y c i a n a w s i .

"Lietuvos Aidas" Nr.65 z dnia 21 b.m. Artykuł p.t. Doniosłe dla wsi sprawy. Streszczenie:

Zdawałoby się, iż życie na wsi coraz bardziej się normalizuje i przybiera cechy kulturalne. Zarówno w dziedzinie handlowej, jak i oświaty rolniczej zaznacza się wielki postęp. Uświadomienie polityczne również się krystalizuje wśród ludności wiejskiej i dzisiaj już różni awanturnicy polityczni niemają żadnego posłuchu u włościan i najczęściej się spotykają z biernym oporem.

Mimo to jednak okoliczności te nie składają się jeszcze na całokształt życia wsi, Poza stosunkami o charakterze bardziej społecznym wieś posiada jeszcze różne stosunki wzajemne. Dla pobieżnego obserwatora może się wydawać, że włościanie są jenolitą masą, w której ekonomiczne i kulturalne organizacje wypleniły wzajemne antagonizmy. W rzeczywistości jest jednak inaczej.

Główną przyczyną wzajemnej nieufności włościan jest niezainteresowanie się naszej inteligencji życiem wiejskim i niestosowanie tu metod organizacyjnych. Każdy rolnik naprzykład wie, że najtrudniejszym dzisiaj problemem są stosunki między gospodarzem a robotnikiem. W każdej miejscowości w Litwie gospodarze uskarżają się na nieuczciwość i lenistwo robotników, ci zaś również są w trudnem położeniu, nie mając przed sobą perspektywy uniezależnienia się od pracodawcy. Przedwojenne stosunki patrjarchalne rozluźniły się i obecnie wytworzyło się położenie chaotyczne, tak iż kwestja podziału wsi na gospodarzy wynajmujących i niewynajmujących robotników i najemników zupełnie już dojrzała.

Stosunki dzieci z rodzicami opierają się na wsi nie na zrozumieniu odrębności swych dążeń, lecz na ukrytym strachu, i nawet antagonizmie. Mało jest rodziców, którzyby zdawali sobie sprawę ze swych obowiązków w stosunku do dorosłych dzieci. Nieliczni tylko rodzice jeszcze za życia dają swym dzieciom możność założenia własnej rodziny. W większości wypadków czeka się albo zupełnej starości, albo śmierci. Po śmierci rodziców powstają zgubne zatargi o podział spadku. Rolnicy w większości wypadków szukają nie odpowiedniej dla siebie żony, lecz odpowiedniego posagu i naturalnie w podobnych warunkach nie ma mowy o jakichś motywach eugenicznych, albo dobrego pożycia.

Jeżeli się dąży do jedności naszego narodu, powinno się mieć na uwadze przedewszystkiem socjalną solidarność wsi. Dobro Litwy wymaga już dzisiaj koniecznego zorganizowania włościan na na podstawach korporatywnych, zaczynając tę pracę od zamożniejszych włościan, wynajmujących robotników.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o upośledzeniu rzemiosła w L i t w i e .

"Lietuvos Žinios" Nr.65 z 21 b.m. Artykuł p.t."Niesłuszny

pogląd na pracę". Streszczenie:

Robotników niefachowców traktuje się u nas jako kastę niższą i pogląd ten głęboko zakorzenił się nietylko wśród ludu, lecz i w t.zwanem społeczeństwie inteligentnem. Z tego względu została u nas prawdopodobnie zaniedbana sprawa pierwszorzędnej wagi - sprawa rzemiosła. Nikt o tem poważnie nie myślał. Każdy mieszkaniec Litwy, będąc dzisiaj stolarzem, może jutro stać się szewcem, krawcem, kowalem, czy jakimbądź innym rzemieślnikiem i nikt mu tego nie zabroni. W litwie niema instytucji, któraby go zapytała, czy może wykonywać tę pracę. Jesteśmy pod tym względem w gorszem położeniu, niż inne państwa kulturalne, w gorszem niż nawet Łotwa, która kwestję rzemiosła potrafiła już uregulować. Nasze dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej nie wiedzą i długo chyba nie będą wiedziały, co począć, jaki obrać sobie zawód, gdzie znaleźć źródło utrzymania. Oto dlaczego kwestja rzemiosła wielkim głosem woła o uregulowanie.

Może ktoś pomyśli, że wszystko to jest przesadzone. Czy mało w jednym tylko Kownie różnych instytucyj? Tak mymy bardzo wiele. Przyjrzyjmy się jednak, kto i jak pracuje w pracowniach, czy produkcja ich może zadowolić nasze wymagania pod względem jakości? Naturalnie nie. Czy dużo jest w Kownie krawców, którzyby potrafili przyzwoicie uszyć ubramie? To samo można powiedzieć o innych rzemieślnikach. Dzieje się to dlatego, że nasi rzemieślnicy są tylko amatorami i nie mają odpowiedniego praktycznego przygotowania. Musimy na to zwrócić uwagę naszego społeczeństwa. Związek handlowców przemysłowców i rzemieślników litewskich pomyślał już o tem i opracowuje projekt odnośnej ustawy.

Należy również zwalczać pogląd na robotników fizycznych. Wreszcie rzemiosła powinny zainteresować nasze dorastające pokolenie. Jest to zadaniem nauczycieli szkół powszechnych, którzy powinni troszczyć się o to, aby chociaż niewielki odsetek uczni przykładał się do rzemiosła. Należy do tego przystąpić niezwłocznie, gdyż wymaga tego przyszłość naszego państwa i dobro jego obywateli.

"R y t a s" o n i e d o p u s z c z a n i u s p o ł e c z e ń s t w a d o k o n t r o l o w a n i a d z i a ł a l n o ś c i u s t a w o d a w c z e j r z ą d u.

"Rytas" Nr.65 z dnia 21.III.r.b. Artykuł p.t."Dziwna moda". Streszczenie:

Ostatnio zapanowała w Litwie bardzo swoista moda ukrytej działalności. W innych krajach zazwyczaj rząd informuje społeczeństwa o zamierzonem opracowywaniu ustaw i daje możność wypowiedzenia się czynnikom zainteresowanym. Społeczeństwo i prasa litewska natomiast często stają przed faktem dokonanym i nie ma tych możności. Zdawałoby się, że opracowując jakieś ustawy rząd świadomie ukrywa je przed społeczeństwem. Przecież państwo powinno służyć społecznstwu. Przyjęte w gabinecie ustawy często jak wykazała praktyka są niedostosowane do życia, na czem społeczeństwo traci, państwo zaś niema żadnych korzyści.

Przed kilku dniami minister podał do prasy wiadomość o nowej ustawie komunikacji szosowej. Według tej ustawy komunikację autobusową na najważniejszych szosach ministerstwo odda w drodze koncesji kilku przedsiębiorcom. Jasnem jest, że udzielenie koncesji kapitalistom da państwu zysk, w ostatecznym jednak wyniku, wszystko jednak będą musieli spłacić podróżujący, gdyż ceny zostaną niewątpliwie conajmniej podwojone. Pozatem niemała liczba drobnych właścicieli aut będzie się musiała zlikwidować, gdyż będzie miała prawo kursować tylko po mniejszych drogach. Nastąpi więc bankructwo i na mniejszych drogach znów ukażą się w najlepszym wypadku "dyliżanse". Zamiast ulepszenia komunikacji może się ona pogorszyć.

Albo znów niedawno dowiedziano się, że departament handlowy opracowuje ustawę o podniesieniu cła na wwożone towary. Niemożnaby mieć nic przeciw podniesieniu cła na przedmioty luksusowe, natomiast inaczej jest, gdy chodzi o rzeczy pierwszej potrzeby. Co prawda zbilansowanie budżetu wymaga więcej wpływów, niemożna jednak lekceważyć społeczeństwa i nie dbać o jego interesy. Minimum utrzymania w Litwie nie jest znów tak małe, aby możne je było jeszcze bardziej obciążyć. Państwo powinno więc znaleźć inne źródła, przedewszystkiem skreślając nieprodukcyjne i niepotrzebne wydatki.

Jeszcze jedno. Opracowuje się ustawę o podatku zawodowym. Poza urzędnikami podatkiem mają być obciążeni lekarze, inżynierowie, krawcy, szewcy i inni. Niezapomniano i o dziennikarzach, których dochody i warunki pracy są poprostu opłakane. W rzeczywistości należałoby im jeszcze pomóc, udzielić różnych przywilejów, jak to jest zagranicą, a nie obciążać podatkiem. Przed wprowadzeniem podatku zawodowego należało przedewszystkiem oczyścić społeczeństwo od różnych syndykatów, inscenizowanych bankructw itp. Dlaczego nie przywołuje się do porządku tych, którzy korzystają z odpowiedniej chwili, przy pomocy różnych afer nagle wzbogacyją się?

Nie byłoby tego, gdyby z projektami ustaw mogłoby się zgóry społeczeństwo i gdyby rząd naprawdę dbał o jego interesy. Gdy niema kontroli sejmu, powinna być możność swobodnego wypowiedzenia się w prasie. Należy sprzeciwiać się rozważaniu ustaw w zamkniętych gabinetach, gdyż społeczeństwo ma prawo domagać się jawnosci, na czemby państwo tylko zyskało.

Kronika.

Powołanie na świadków policjantów litewskich przeciw litewskiemu pismu. 26 marca r.b. w Kibartach będzie rozważana sprawa postępowego tygodnika "Musu Naujienos" o obrazę hitlerówców. Rzecznik powoda adwokat Paszkiewicz poza szeregiem obywateli niemieckich z Eydtkun powołał na świadków jeszcze dwóch policjantów litewskich.

Zamknięcie ks. Spudasa w klasztorze. Trybunał duchowny w Telszach skazał księdza Spudasa na 2 lata zamknięcia w klasztorze za to, iż namówił trzech świadków do złożenia fałszywych zeznań w jego sprawie.

Dokoła założenia centrum studjów wojennych. Pismo oficerów litewskich "Kardas" wysunęło kwestję założenia centrum studjów wojen Litwy. Centrum to kierowałoby całą pracą historyczną dotyczącą wojskowości i wojen litewskich.

Pomnik Kiejstuta w Połądze. Społeczeństwo litewskie w Połądze uchwaliło ufundować pomnik księcia litewskiego Kiejstuta. W tym celu zawiązała się specjalna komisja.

Nawoływanie do popierania strzelców. Zarząd kowieńskiego oddziału strzelców zwrócił się z apelem do społeczeństwa litewskiego, zachęcając je do zapisywania się na aktywnych członków związku, tych zaś, którym warunki na to nie pozwalają na popieranie związku materjalnie, albo w drodze współpracy kulturalnej.

Zjazd związku oficerów litewskich. 16 marca w Kownie odbył się zjazd związku oficerów litewskich, pod przewodnictwem generała lajt. Szniukszty. Prezes rady senjorów płk. Skuczas złożył sprawozdanie z roku ubiegłego, z którego wynikło, iż związek organizował szereg odczytów, zostało urządzone prowizoryczne muzeum pamiątek po Witoldzie Wielkim. Związek nabył nieruchomość o obszarze 3,5 tysięcy mtr.kwadr. Po sprawozdaniu zebranie uchwaliło zbudować dla związku nowy gmach, którego koszta wyniosą około miljona litów. Pozatem uchwalono również udzielić w swym gmachu miejsca dla pokrew-

nych organizacyj, w pierwszym rzędzie dla ekonomicznego towarzystwa wojskowego. W końcu przyjęto preliminarz związku na rok 1931, oraz w wolnych wnioskach wyrażono życzenie posiadania swej willi w Połądze, gdzieby rodziny oficerów mogły spędzać lato. Wreszcie wybrano nowe władze związku, na czem zjazd się zakończył. Zjazd trwał 2 dni.

S k a z a n i e k o m u n i s t ó w . Sesja Sądu Wojennego w Szawlach rozważała kilka spraw komunistycznych. Oskarżeni Glesmann i Scheer zostali skazani po jednem roku i 2 miesiące więziania za to, że na murach kościoła i gmachu straży ogniowej w Kielniach nalepiali odezwy bolszewickie. Mieszkaniec Szawel Drantin za kolportaż odezw komunistycznych został skazany na 5 lat więzienia. Taż sama sesja w Poniewieżu uniewinniła kilka osób, podejrzanych o należenie do organizacji pleczkajtisowców.

P r o ś b a P o n i e m u n i a o p r z y ł ą c z e n i e d o K o w n a . Ostatnio znajdujące się w pobliżu Kowna Górne Poniemunie złożyły prośbę o przyłączenie ich do samorządu kowieńskiego. Prośba ma być uwzględniona.

P r z y g o t o w a n i a d o "t y g o d n i a c z y s t o ś c i". W Litwie odbywają się intensywne przygotowania do "tygodnia czystości", który ma trwać od 17 do 24 maja. Program tygodnia został już ustalony. Obecnie komitet centralny tygodnia czyni przygotowania do wydania broszury na temat higjeniczny, która ma być rzucona w szerokie masy ludności.

S p r o s t o w a n i e p o g ł o s e k o u s t ą p i e n i u R u s t e j k i . Jak się ostatnio wyjaśniło, dyrektor policji kryminalnej w Kownie, który niedawno składał podanie o dymisję, pozostaje nadal na swem stanowisku.

U l g i d l a w i ę ź n i ó w a d m i n i s t r a c y j n y c h . Minister sprawiedliwości rozesłał do wszystkich naczelników i dozorców więziennych okólnik, który przewiduje pewne ulgi dla więźniów administracyjnych. Poprzednio więźniowie ci podlegali tym samym przepisom, co i więźniowie skazani sądownie, czyli strzyżono im włosy, a po odbyciu kary w urzędzie policji kryminalnej fotografowano, daktyloskopowano i t.p. Obecnie zabiegi te w stosunku do więźniów administracyjnych będą zaniechane.

S m i e r t e l n o ś ć w 1 9 3 0 r o k u . W przeciągu pierwszych dziewięciu miesięcy ubiegł.r. zmarło w całej Litwie 26.659 osób, w tej liczbie 7,752 dzieci jednorocznych, 6.097 osób zmarło z powodów niewyjaśnionych, 3.280 na uwiąd starczy, 2.029 na gruźlicę i 1.732 skutkiem zapalenia płuc.

Z a t r u d n i e n i e o b c o k r a j o w c ó w w L i t w i e . Według zawodów obcokrajowcy zamieszkali na Litwie dzielą się następująco: duchownych, lekarzy i artystów jest 264, nauczycieli 336, uczących się 506, pracowników i urzędników w urzędach państwowych 152, w przedsiębiorstwach prywatnych 651, kupców 702, inżynierów i techników 242, rzemieślników 2.304, robotników niewykwalifikowanych 5.694, rolników 1.303, innych zawodów 414 osób i nie posiadających stałego zatrudnienia 5.824 osób.

D z i a ł a l n o ś ć k o m i s j i o b r o n y p r z e c i w g a z o w e j . Od ubiegłej wiosny przy związku strzelców jest czynna komisja obrony przeciwgazowej, która zorganizowała szereg odczytów i zaczęła odczyty w radjo, pozatem ma być wydany szereg odezw i broszur. Obecnie komisja zamierza zaopatrzyć niektóre oddziały w maski gazowe, w celu przeprowadzenia ćwiczeń, oraz opracować plany schronów w domach strzelców na prowincji.

B 7